

BICIE REKORDU W RESUSCYTACJI

16 października- Światowy Dzień przywracania Czynności Serca w SP137. Każdy z nas może znaleźć się w sytuacji, kiedy trzeba będzie udzielić pierwszej pomocy. Jak zachować trzeźwy umysł i jak pomóc poszkodowanemu? Uczymy się, bo wiemy, że jak najszybsze rozpoczęcie reanimacji krążeniowo – oddechowej może 2-3 krotnie zwiększyć szanse przeżycia osoby, u której doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

Pomaga w tym rytm piosenki rytmie Bee Gees” Stayin Alive”

Zdjęcia z bicia rekordu pierwszej pomocy na stronie 2.



KAMYKOWO



MOJA PASJA

Mam na imię Sasha. Jestem uczennicą klasy 6D. Od pięciu lat uwielbiam rysować. Od dwóch robię to każdego dnia. Najczęściej tworzę koty, potwory i smoki. W tym numerze gazetki szkolnej przedstawię wam Smauga, mojego kolegę o pseudonimie Krysiek w postaci antro-kota, Mimosę, Cerebrum i Mimosę razem, Azterę i Akariela oraz Oleandera. Życzę miłego oglądania.



kolega Krysiek

rvsunek Sasha



Mimosa

rvsunek Sasha

Cerebrum i Mimosa

rysunek Sasha



Smaug

rysunek Sasha



Aztera i Akariel

rysunek Sasha



Oleander

rysunek Sasha



POZNAJEMY ZAWODY

Niedawno, a dokładniej trzeciego października, nasza klasa 8B wybrała się do Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego w ramach zajęć zawodoznawstwa. Podczas wyjścia poznaliśmy kilka różnych zawodów oraz spojrzeliśmy na Zoo z zupełnie innej strony- już nie tylko jako zwiedzający. Spod szkoły wyruszyliśmy około godziny dziewiętej. Na wstępie przeczytała nas pracownica zoo, która opowiedziała nam o kilku zawodach, jakie się w nim wykonuje. Zapewne większości z nas praca w tym miejscu kojarzy się z bezpośrednim kontaktem ze zwierzętami, na przykład z zawodem weterynarza. Jednak dowiedzieliśmy się o wielu innych zawodach, które są wykonywane w ogrodzie zoologicznym. Jestem prawie pewna, że słysząc o pracy w zoo pierwszą rzeczą, o której myślicie nie jest księgowy, prawda? Jednak ten, i wiele innych zawodów, są równie ważne dla tego miejsca. Tego dnia mieliśmy poznać ich znacznie więcej, tych bardziej jak i mniej związanych ze zwierzętami oraz dowiedzieć się o nich wielu ciekawych rzeczy. W pierwszej kolejności wybraliśmy się do magazynu. To tutaj przechowuje się oraz waży jedzenie dla zwierząt. Pani, która oprowadzała nas po ogrodzie opowiedziała nam o ogromnych ilościach jedzenia, w które muszą się zaopatrzyć przez cały rok. Ciężko było nam uwierzyć, ponieważ było tego naprawdę mnóstwo, a ilości jedzenia były liczone w tonach.



POZNAJEMY ZAWODY

Następnie wybraliśmy się do kuchni, która znajdowała się obok magazynu. Tutaj przygotowywane są posiłki dla każdego zwierzaka. Każdy mieszkaniec ogrodu je co innego - jedne zwierzęta są mięsożerne, a inne preferują miękkie owoce i orzeszki. Krótko mówiąc, każdy z nich miał swoją inną, specjalną dietę. Kolejnymi zawodami, które poznaliśmy były weterynarz oraz treser zwierząt. Weterynarz (jak zapewne każdy z nas się domyśla) zajmuje się leczeniem zwierząt w zoo. Ponadto wykonuje on profilaktyczne badania oraz dba o zdrowie zwierząt. Treser natomiast miał za zadanie nauczyć zwierzęta różnych nawyków. Obejrzelśmy kilka różnych specjalnych przyrządów, które do tego służyły. Wydawały one z siebie dźwięki, niektóre były mniejsze a niektóre większe.



tygrysy w łódzkim ZOO

zdj.Zosia



zdj.Zosia

POZNAJEMY ZAWODY

Później wybraliśmy się do miejsca, gdzie poznaliśmy zawód konserwatora. Polegał on na naprawianiu oraz budowaniu przedmiotów, których zoo potrzebuje w danej chwili. Następnie czekała nas atrakcja, która spotkała się ze zdecydowanie największym entuzjazmem. Mowa jest o mini zoo, na które każdy czekał z wielką niecierpliwością. Powitał nas w nim pracownik, który opowiedział nam o swojej pracy.



POZNAJEMY ZAWODY

Za zagrodą mini zoo mieszkały kozy, owce oraz króliki, które bardzo szybko nas zaakceptowały. Mieliśmy okazję pobawić się z nimi, pogłaskać oraz poczęstować je małym smakołykiem, który otrzymaliśmy od pracownika ogrodu. Potem zwiedzaliśmy ogród zoologiczny. Na początek odwiedziliśmy pandy małe, które znacznie różnią się od pand wielkich, na przykład kolorem oraz jak sama nazwa wskazuje- rozmiarem. Później wybraliśmy się zobaczyć jednego z najnowszych mieszkańców ogrodu zoologicznego- hipopotama karłowatego o imieniu Jabari. W naszym zoo mieszka on bardzo niedługo, bo od wakacji tego roku. Niestety Jabari nie miał ochoty na przywitanie się z nami, jedynie kilka razy wypłynął na powierzchnię. Tutaj poznaliśmy jego opiekunkę, która mogła wejść na jego wybieg oraz nakarmić go jego ulubionymi przekąskami. Następnie odwiedziliśmy jeszcze kilka różnych miejsc, jak na przykład wiwarium- dom węży, pajaków, żółwi oraz różnych małych gadów- oraz wybieg dla tygrysów. Mogliśmy zobaczyć je bardzo dobrze, ponieważ chętnie się pokazały.

Autor: Zofia Ogińska

GOŚCIE Z ZAGRANICY W NASZEJ SZKOLE

W dniach 30.09.2019r - 04.10.2019r. gościliśmy uczniów z Gimnazjum im. Lelewela w Wilnie wraz z wychowawcami.

Była to już jedenasta wizyta w Łodzi naszych Przyjaciół z Polonii Litewskiej.

Długo przygotowywaliśmy się do niej, starając się tak zaplanować czas, aby nikt się nie nudził i wyniósł z każdego zajęcia i wycieczek jak najwięcej.

Nasi goście uczestniczyli w zajęciach przygotowanych przez nauczycieli języka polskiego, angielskiego, historii, muzyki, plastyki, geografii, wychowania fizycznego i pływania.

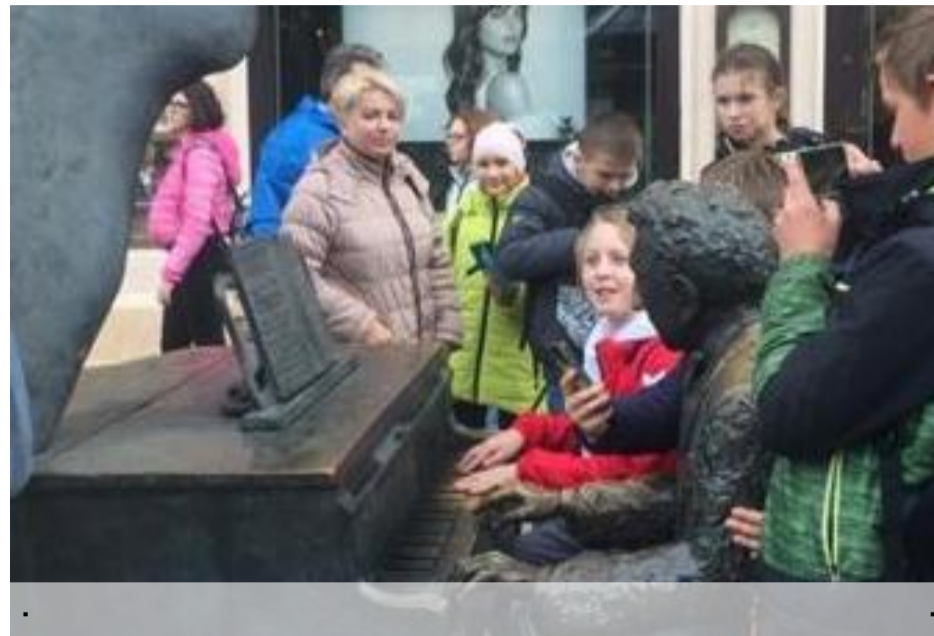
Wspólnie odbyliśmy wycieczki do Ogrodu Botanicznego, do Muzeum Miasta Łodzi, na ulicę Piotrkowską, do Warszawy.

Specjalnie dla naszych gości Samorząd Szkolny zorganizował dyskotekę, a rodzice i uczniowie z klas siódmych zadbali o słodki poczęstunek i upominki.

Po kilku dniach nadszedł czas rozstania. Pozostały wspomnienia. Za kilka miesięcy spotkamy się ponownie w Wilnie. Maj już niedługo...

ola





KĄCIK SPORTOWY

Cześć, to ja Niko.

W tym numerze poruszę dwa ważne tematy: Wybitne osiągnięcia reprezentantów naszej szkoły z ostatniego miesiąca i historię polskiej piłki nożnej.

SUKCESY NASZYCH PŁYWAKÓW

Ogromne gratulacje dla fenomenalnych „Delfinów”, bowiem dali czadu na pływalni Uniwersytetu Łódzkiego. Szczególne brawa dla rocznika 2009, ponieważ zajęli pierwsze miejsce. Rodzice nie próżnowali i dopingowali naszych pływaków ile sił w płucach. Uznanie należy się również uczniowi kl. 5B Oskarowi Dębskiemu. Pobił on rekord Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego w kategorii 10 lat na dystansie 100m stylem grzbietowym i wynosi on obecnie 1:21,12. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

HISTORIA REPREZENTACJA POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ

Dziś opowiem Wam o Polskim Związku Piłki Nożnej. Początki piłki nożnej w naszym kraju sięgają 1894 roku. Wtedy to rozegrano pierwszy oficjalny mecz między reprezentacjami Lwowa i Krakowa. Na początku dwudziestego wieku na terenach Polski zaczęły powstawać pierwsze kluby piłkarskie. W związku z tym w 1911 roku powołano do życia Związek Polski Piłki Nożnej, który w 1919 stał się Polskim Związkiem Piłki Nożnej. W 1938 roku Reprezentacja Polski awansowała na mundial we Francji i tam w ćwierćfinale przegrała z faworyzowaną Brazylią 6:5. Niekwestionowaną gwiazdą mistrzostw był Ernest Wilimowski, który w meczu z Brazylią strzelił 4 gole. Druga wojna światowa odcisnęła swoje tragiczne skutki na polskim futbolu. Dopiero po latach reprezentacja Polski zaczęła powstawać z kolan i oficjalnym potwierdzeniem tego było wygranie olimpiady w Monachium w 1972 roku. To zmobilizowało piłkarzy i awansowali na mundial w 1974 roku. Naszych reprezentantów nazywano wtedy „Orłami Górskiego”, bo ich trenerem był Kazimierz Górski. Polacy zagrali mnóstwo rewelacyjnych spotkań i zapewnili sobie awans do drugiej fazy mistrzostw. Piłkarze dawali z siebie wszystko i awansowali do półfinału. Mecz rozgrywany był w Frankfurcie. Niestety tego dnia rano nad stadionem szalała ulewa. Ten mecz do dziś nazywano „Meczem Na Wodzie”. Biało-Czerwoni rozegrali świetne spotkanie, ale polski bramkarz Jan Tomaszewski nie był w stanie obronić strzału Gerda Mullera. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla RFN.

Najlepszym polskim zawodnikiem tych mistrzostw był bez wątpienia Kazimierz Deyna, który z bilansem 3 bramek zakończył mistrzostwa w świetnym stylu. Końcem ery Górskiego było zdobycie srebrnego medalu na olimpiadzie w Montrealu w 1976 roku. Stery Reprezentacji przejął Jacek Gmoch. Kierował naszymi piłkarzami tak dobrze, że wśród listy krajów zakwalifikowanych na mistrzostwa świata w 1978 roku można było wyczytać Polskę. Polacy grali mecze grupowe celująco i awansowali do strefy medalowej. Tam po raz kolejny polscy piłkarze musieli uznać wyższość Brazylii przegrywając 3:1. Na mundialu Polacy zajęli 5 miejsce. Kibice zaczęli przygotowywać się na zbliżające się wielkimi krokami mistrzostwa świata w Hiszpanii. Polacy z łatwością zakwalifikowali się na mistrzostwa. Zaczęli mundial bardzo słabo. Biało-Czerwoni pierwszy mecz zremisowali wynikiem 0:0, a drugi 1:1. W kadrze czuto niedosyt i chęć rewanżu. Polska w nich wierzyła. Nie mogli się poddać. I się nie poddali. Wygrali z Peru 5:1 i wyszli z grupy z pierwszego miejsca. Wygrali mecz z Belgią wynikiem 3:0, a potem zremisowali z ZSRR 0:0. Niestety w półfinale przegrali z Reprezentacją Włoch 2:0. Jedyne medal jaki mogliśmy wtedy przywieźć z mistrzostw to brąz. W meczu o 3 miejsce Reprezentacja Polski miała zmierzyć się z Francją. Tak jak 8 lat wcześniej Polska wygrywa mecz o 3 miejsce i znowu cieszy się z medalu. Gwiazdą mundialu został Zbigniew Boniek, który zadziwił wszystkich swoim hattrickiem w meczu z Belgią. Kolejne mistrzostwa, na które zakwalifikowała się Polska odbywały się w Meksyku w 1986 roku. Polakom nie szło dobrze i wyszli z grupy z 3 miejsca. W 1/8 finału Polacy nie mogli liczyć na łatwego przeciwnika. Trafili na Brazylię i na tym się skończyło. Przegrali wynikiem 4:0. Zaraz po meczu polski trener Antoni Piechniczek poddał się do dymisji. Po meksykańskim mundialu Zbigniew Boniek powiedział, że Polska przez 20 lat nie będzie w stanie zakwalifikować na żadną imprezę futbolową.

Niestety nasz piłkarz „wykrakał”, bo przez 16 lat nie było nas na żadnych mistrzostwach. Zjawiliśmy się na nich dopiero w 2002 roku w Korei Południowej pod wodzą trenera Jerzego Engela. Wyniki Polaków były słabe i nie wyszliśmy z grupy. Nie było wątpliwości, że drużyna utworzona przez Kazimierza Górskiego popadła w ruiny. Następny mundial zorganizowały Niemcy w 2006 roku. Polska zakwalifikowała się na niego dzięki strzeleckiej passie Tomasza Frankowskiego, który strzelił w eliminacjach aż 7 goli. Jednak w trakcie mistrzostw coś się popsło i Polacy nie wyszli z grupy. Te mistrzostwa świata określano jako „Powtórka z Korei”. Kolejnym trenerem został Leo Beenhakker. Uczynił on to czego nie udało się dotąd żadnemu innemu polskiemu trenerowi. Zakwalifikował Polskę na mistrzostwa Europy w 2008 roku w Austrii i Szwajcarii. Wyniki Reprezentacji nie były takie dobre jak w meczach eliminacyjnych. Oto one:

Austria – Polska 1:1

Niemcy – Polska 2:0

Polska – Chorwacja 0:1

W związku z tym, że Leo Beenhakker zakwalifikował się na Euro dano mu drugą szansę na kwalifikację na mundial w Afryce Południowej. Niestety nie poszło nam w eliminacjach i to co się działo na mistrzostwach mogliśmy tylko obejrzeć w telewizji. W 2007 roku Polska i Ukraina wygrały głosowanie na organizatora Euro 2012. W związku z tym mieliśmy zagwarantowany udział w mistrzostwach. Do trenowania naszych piłkarzy powołano trenera Franciszka Smudę. Znowu w grupie zajęliśmy ostatnią lokatę. Na następnym mundialu po raz kolejny byliśmy nieobecni. Funkcję trenera po przegranych eliminacjach do mistrzostw świata przejął Adam Nawałka. Z pomocą dobrego składu i woli walki zakwalifikowaliśmy się na Euro 2016.

Tym razem zagraliśmy bardzo dobre mecze i wyszliśmy z grupy na drugim miejscu. 1/8 finału zagraliśmy ze Szwajcarią. Udało wygrać się nam mecz po rzutach karnych. W ćwierćfinale zagraliśmy z Portugalią. Tym razem w rzutach karnych lepsi okazali się Portugalczycy. Adam Nawałka postanowił dalej trenować Reprezentację Polski. Wszyscy nasi piłkarze dawali z siebie 100%. Dzięki bardzo dobrej grze naszego zespołu zakwalifikowaliśmy się na mistrzostwa świata. Niestety nie poszło nam w meczach grupowych i nie wyszliśmy z grupy. Po mundialu Adam Nawałka poddał się do dymisji. Obecnym trenerem Reprezentacji jest Jerzy Brzęczek. Pod jego dowództwem Polska Reprezentacja w eliminacjach do Euro 2020 wygrała 6 meczy, 1 zremisowała, a 1 przegrała. Po ostatnim wygranym meczu z Macedonią Północną zapewniliśmy sobie awans do Euro 2020. Przed nami jeszcze dwa mecze do rozegrania, a zwycięstwo w nich zapewni nam lepsze miejsce w grupie. DO ZOBACZENIA W KOLEJNYM NUMERZE !!!



LOGO PZPN z czasów PRL



obecne logo PZPN

Ja (Niko) ze Zbigniewem Bońkiem, prezesem PZPN

